Strona znajduje się w archiwum.

Nadkomplet publiczności w hali MOS na pojedynku derbowym II ligi mężczyzn. MOS Wola - Metro 1:3

Emocjonujące derby Warszawy w II lidze mężczyzn w hali przy Rogalińskiej wygrało Metro. Dwa pierwsze sety wygrali siatkarze Metra, trzeciego MOS Wola, a w czwartej partii trwała wyrównana walka do końca. Już wydawało się, że siatkarze z Woli doprowadzą do tiebreaka, ale końcówkę seta wygrali goście i to oni zwyciężyli w derbach stolicy, które zgromadziły nadkomplet publiczności w hali MOS-u.

UMKS MOS Wola - KS Metro 1:3 (18:25)(21:25)(25:21)(23:25)

Skład MOS Wola:

Leliwa, Iszczuk, Pacholczak, Malangiewicz, Sęk, Gawrzydek, Drzazga (libero), Kubeł (libero) oraz Bączek, Skrajny, Borowski, Wachowicz,Jakub Buczek,

Zapraszamy do obejrzenia fotogalerii autorstwa Marcina Kalickiego

Tramwaje Warszawskie - sponsor główny naszych siatkarzy

Projekt współfinansuje m.st.Warszawa

Miasto Warszawa wspomaga naszych

https://www.facebook.com/pg/Marcin-Kalicki-285574878317546/photos/?tab=album&album_id=1134803373394688

Relacja z meczu z Informatora Stolicy:

Metro wygrywa z MOS-em w derbach stolicy

2019-11-18 Marcin Kalicki

Nadkomplet publiczności w hali sportowej przy ul. Rogalińskiej 2 oglądał weekendowy pojedynek siatkarzy MOS Wola i KS Metro. Derby Warszawy po ciekawym, emocjonującym meczu wygrali goście z Ursynowa.

Po porażkach w ostatniej kolejce zarówno zespół MOS-u jak i Metra chciał się zrehabilitować. Pełne trybuny od początku spotkania głośno dopingowały swoich zawodników. Pierwszy set rozpoczął się od wyrównanej walki punkt za punkt. Po kilku akcjach siatkarze gości odskoczyli na kilka punktów gospodarzom. Zdobytą przewagę Metro utrzymało do końca partii zwyciężając 25:18.

Druga odsłona początkowo ponownie należała do Metra, które wygrało kilka piłek z rzędu. Skuteczne ataki, dobra gra wprowadzonego przez trenera Krzysztofa Wójcika Jakuba Buczka oraz niesamowita skuteczność w bloku spowodowały, że MOS Wola praktycznie odrobił straty. Przy stanie 20:22 więcej zimnej krwi zachowali podopieczni trenera Wojciecha Szczuckiego i to oni triumfowali w drugiej partii.

Trzeci set od początku do końca był pod kontrolą gospodarzy. Goście mający psychiczną przewagę dzięki wygranym dwóm pierwszym partiom tym razem popełnili więcej błędów, a siatkarzom MOS-u wychodziło praktycznie wszystko. Znakomita gra zyskała potwierdzenie na tablicy wyników. Ekipa z Woli wygrała 25:21.

Czwarta partia to najbardziej wyrównana część meczu. MOS walczył oto, aby doprowadzić do rozegrania piątego seta, zaś

siatkarzy

Szybka Kolej Miejska wspomaga nasz zespół

Informator Stolicy - patron medialny naszych siatkarzy

Metro chciało za wszelką cenę wywieźć z trudnego terenu komplet punktów. Obydwa zespoły zapewniły kibicom niezapomniane wrażenia, emocje i wiele niekonwencjonalnych zagrań, których nie powstydziłyby się drużyny z PlusLigi. Ostatecznie siatkarze Metra wygrali na Woli z MOS-em 3:1. W zespole gości zadebiutował grający z powodzeniem w przeszłości w najwyższych klasach rozgrywkowych w Polsce i Norwegii - Marcin Lubiejewski. - Mecz z Metrem zakończył się nie po naszej myśli. Nie wykorzystaliśmy atutu własnej hali. Liczyliśmy na wygraną u siebie po dobrych meczach z BAS-em i Legią. Jednak tego dnia Metro wykorzystało naszą słabsza dyspozycje. Musimy szukać punktów w kolejnych meczach bo liga jest wyrównana i poza BAS-em wszyscy prezentują podobny poziom, o czym świadczą wyniki ostatniej kolejki. Walka o najwyższe miejsca będzie zapewne trwała do ostatniej kolejki - powiedział Krzysztof Wójcik, trener MOS Wola.

Specjalnie dla Informatora Stolicy mecz podsumowali zawodnicy obydwu drużyn. - Kolejny mecz przegrywamy 1:3. Boję się, że przyzwyczaimy się od tego wyniku za bardzo. A mówiąc zupełnie poważnie to źle zagraliśmy to spotkanie. Daliśmy Metrowcom się rozpędzić od samego początku, a sami zaczęliśmy grać w końcówce drugiej partii. Po naszej stronie trzeba wyróżnić Kubę Buczka. Młodego juniora, który bez kompleksów wszedł na parkiet i pokazał najlepsze co potrafi. Musimy brać przykład właśnie z takiej postawy jeśli chcemy wygrywać kolejne spotkania. Dwa mecze przed nami i musimy zrobić wszystko żeby wreszcie przywieźć punkty na Wolę - mówi Grzegorz Pacholczak, kapitan MOS Wola. - Od początku nie graliśmy swojej siatkówki. Brakowało przede wszystkim radości z gry, ale również dokładności w podstawowych elementach. Zespół przeciwny lepiej rozegrał kluczowe momenty w meczu i zasłużenie wygrał - dodał przyjmujący wolskiej drużyny Michał Gawrzydek.

- Był to dobry mecz w naszym wykonaniu oprócz pierwszego seta. Później zagraliśmy już swoją siatkówkę i nie wiele brakowało aby wygrać drugą partię. Trzeci set kontrolowaliśmy od początku do końca i wygraliśmy go. Czwarta część meczu była bardzo wyrównana, ale w końcówce lepsi okazali się goście, którzy wygrali seta i cały

mecz 3:1. Teraz skupiamy się już na następnym spotkaniu i walczymy dalej - zakomunikował Jakub Buczek, jeden z liderów sobotniego spotkania w ekipie gospodarzy.

- Bardzo cieszymy się ze zwycięstwa na trudnym terenie. Wiedzieliśmy, że porażka za trzy punkty zepchnie nas na sam dół tabeli, ponieważ w tym roku nasza grupa jest bardzo wyrównana. Mamy również swoje problemy kadrowe, gdzie co chwile ktoś wypada z różnych powodów przez co od początku nie możemy złapać swojego równego rytmu gry. Cieszy fakt, że klub reaguje na te sytuację i w naszej drużynie pojawiają się nowe nazwiska, które mogą wnieść sporo jakości w nasze szeregi - powiedział Tomasz Głód, libero Metra. - Mecze rozgrywane na Rogalińskiej zawsze są dodatkowo trudne ze względu na specyfikę hali, dlatego bardzo cieszą nas trzy punkty zdobyte w meczu z MOS-em. Do momentu zamieszania spowodowanego przez sędziów w drugim secie kontrolowaliśmy spotkanie, niestety po tym zdarzeniu gdzieś nam uciekła koncentracja. Przegrany trzeci set chyba trochę podciął nam skrzydła, ale dobre wejście zaliczył debiutujący w naszym zespole Marcin Lubiejewski, który wprowadził trochę spokoju w naszą grę i dał nam drugi oddech. Dopisujemy trzy punkty w tabeli i już zaczynamy przygotowania do spotkania z Huraganem Międzyrzec Podlaski - zaznaczył Marcin Mołs, przyjmujący drużyny z Ursynowa.

Sponsorem głównym naszego zespołu są Tramwaje Warszawskie. Wśród sponsorów i partnerów naszej drużyny są Miasto Stołeczne Warszawa, Szybka Kolej Miejska, Staport, Centrum Rehabilitacji Sportowej, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie, dpd, Informator Stolicy - jako patron medialny

Poprzedni Strona
Następny Strona